

Pościg za skradzionym autem

Data publikacji: 3.04.2024 9:40

Policjant cieszyńskiego Zespołu Wywiadowców Wydziału Prewencji jadąc ulicami Cieszyna zwrócił uwagę na dziwne zachowanie kierowcy osobowego volkswagena. Nie tylko zachowanie zwróciło uwagę mundurowego...

Fot: KPP w Cieszynie

Będący w czasie wolnym od służby policjant skojarzył, że kilka dni wcześniej pojazd ten był skradziony na terenie Czech i jest poszukiwany przez tamtejszą policję.

- Z uwagi na swoje podejrzenia natychmiast skontaktował się z dyżurnym cieszyńskiej komendy, który od razu skierował wsparcie umundurowanego patrolu poruszającego się oznakowanym radiowozem. Zgłaszający interwencję policjant na był w stałym kontakcie z dyżurnym i na bieżąco informował o zachowaniu kierowcy volkswagena oraz trasie jego przejazdu – relacjonuje podkom. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Próba zatrzymania i ucieczka

Kilka chwil później podjęli próbę zatrzymania podejrzanego. **- 32-latek zignorował polecenie funkcjonariuszy, dających mu wyraźne sygnały świetlne oraz dźwiękowe do zatrzymania i na widok policjantów podjął próbę ucieczki** – dodaje Pawlik

Rozpoczął się pościg, podczas którego kierowca uciekające auta łamał liczne przepisy ruchu drogowego. Pościg zakończył się w Goleszowie, kiedy to 32-latek wypadł z drogi i uderzył w ogrodzenie posesji. Policjanci natychmiast go zatrzymali i obezwładnili.

Pod wpływem...

Zachowanie kierowcy świadczyło o tym, że najprawdopodobniej jest pod wpływem środków odurzających, co wstępnie potwierdzili policjanci i sam uciekinier, dlatego też została pobrana od niego krew do dalszych badań. Okazało się, że to jedyne „przewinienia” kierowcy- 32-latek nie posiadał w ogóle uprawnień do kierowania samochodem, a samochód był poszukiwany przez czeską policję, jako kradziony....

Zatrzymany mężczyzna, po nocy spędzonej w policyjnym areszcie, usłyszał zarzuty. Za liczne wykroczenia w ruchu drogowym grozi mu grzywna nawet do 30 tysięcy złotych. Z kolei za popełnione przestępstwa może trafić do więzienia nawet na 5 lat. Samochód został zabezpieczony i wkrótce wróci do właściciela.

Red.